Rok V Nr. 160 Sosnowiec, czwartek 19 czerwca 1930 roku Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 5, telefon 4-97 telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocne i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.07[illegible]

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 73, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC ul. Kościuszki.

Odroczenie sesji nadzwyczajnej senatu.

Narady klubów opozycyjnych nad deklaracjami.

WARSZAWA, 18. 6. (wł.) Wczoraj o godzinie 12.15 w nocy zjawił się w gmachu senatu delegat prezydjum rady ministrów dr. Piętak, prosząc o zameldowanie go marszałkowi Szymańskiemu.

Mimo późnej pory, marsz. Szymański nie spał jeszcze, wrócił bowiem z teatru. Dr. Piętak został niezwłocznie przyjęty przez marszałka Szymańskiego, któremu wręczył pismo prezydenta Rzplitej następującej treści:

„Na podstawie art. 57 konstytucji odraczam nadzwyczajną sesję senatu na dni 30“.

Prezydent Rzplitej
(—) Ignacy Mościcki.
Prezes rady ministrów
(—) Walery Sławek.
Wilno, 17 czerwca 1930 r.

Dziś popołudniu zebrały się w sejmie wszystkie kluby opozycyjne, naradzając się nad sytuacją, wytworzoną wskutek odroczenia nadzwyczajnej sesji senatu.

Początkowo kluby opozycyjne senatu miały ogłosić wspólną deklarację, jednakże przedstawiciel klubu narodowego sen. Głąbiński oświadczył, że klub jego wyda oddzielną enuncjację.

Wobec tego oświadczenia, Centrolew, oraz mniejszości narodowe odbyły wspólną naradę nad treścią deklaracji.

Jednocześnie klub narodowy odbył posiedzenie i powziął uchwałę stwierdzającą, że prezydent Rzeczypospolitej tym razem odroczył sesję senatu jeszcze przed zebraniem się izby.

Klub narodowy uważa akt ten za ponowne naruszenie konstytucji, konsekwencje czego ponosić będzie rząd. Pozatem klub nar. uważa, że autorytet prezydenta Rzplitej został poderwany przez wciąganie Głowy państwa do walk partyjnych.

Deklaracja Centrolewu utrzymana ma być w jeszcze ostrzejszym tonie i ogłoszona zostanie dziś późnym wieczorem, lub dopiero jutro.

SUKCES WYBORCZY B. B.

WARSZAWA, 18.6. (wł.) W wyborach samorządowych w miejscowości Góra Pabjanicka pow. łaskiego klub BB. uzyskał 12 mandatów, t. zn. wszystkie. W poprzednich wyborach w tej miejscowości klub BB. uzyskał 9 mandatów. Udział wyborców liczny.

NOWY WICEMINISTER OŚWIATY.

WARSZAWA, 18.6. (wł.) Rada ministrów postanowiła przedstawić p. prezydentowi Rzplitej wniosek o nominację nowego wiceministra ministerjum oświaty, w osobie ks. dr. Bronisława Żągołłowicza, prof. uniwersytetu wileńskiego.

Narady gospodarcze w prezydjum rady ministrów.

WARSZAWA, 18. 6. (wł.) Dziś odbyły się w prezydjum rady ministrów narady gospodarcze przy udziale premjera Sławka, ministrów: Zaleskiego, Kwiatkowskiego, Matuszewskiego i dyrektora departamentu ministerjum rolnictwa Rosego, który zastępował ministra Janta-Połczyńskiego. Konferencja dotyczyła obecnego stanu w rolnictwie, oraz sprawy cel agrarnych, stosowanych przez Niemcy.

Najpotężniejszy środek wybuchowy

w rękach chemików niemieckich.

BERLIN, 18.6. Na zjeździe chemików niemieckich we Frankfurcie nad Menem dr. A. Stettbacher wygłosił obszerny referat na temat wynalezionego przez siebie nowego środka wybuchowego — pentrinitu.

Pentrinit ma być najpotężniejszym ze znanych środków wybuchowych o trzykrotnie większej energji, niż dynamit.

Pentrinit pomieszany z nitrogliceryną daje najpotężniejsze wybuchy, rwie grube płyty stalowe i może być używany dla celów zarówno wojskowych jak i przemysłowych.

Groźny pożar w szkole wojskowej w Toruniu.

TORUŃ, 18. 6. (wł.) W centralnej szkole wojskowej w Toruniu wybuchł dziś pożar, z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn. Ogień z wielką szybkością ogarnął cały gmach, w którym znajduje się sala wojskowej komisji doświadczalnej.

W gaszeniu pożaru brały udział straże, oddziały wojskowe saperów, oraz oficerwie pod dowództwem gen. Pasławskiego.

Dzięki doskonale zorganizowanej akcji ratunkowej, zdołano uratować cały materjał doświadczalny. Część jednak gmachu padła pastwą płomieni.

Nowe niepokoje w Jerozolimie i Transjordanji.

LONDYN, 18. 6. Z Jerozolimy i arańskich terytorjów Transjordanji nadchodzą nowe wieści niepokojące. Na wschód od Damaszku w pobliżu granicy transjordańskiej stwierdzili lotnicy koncentracje większych band arabskich powstańców. Władze angielskie obawiają się wybuchu nowego puczu arabskiego skierowanego tym razem nie tylko przeciwko żydom, lecz także przeciwko władzom angielskim. We wtorek, w związku z egzekucją, która ma być dokonana na trzech skazańcach arabskich skazanych na śmierć z powodu morderstw popełnionych podczas ostatniego powstania, t. zw. „komitet syryjsko-palestyński“ arabów zamierza ogłosić strajk generalny, który w Palestynie i Transjordanji ma trwać 3 dni, w Syrji i Hedżasie jeden dzień. Władze angielskie koncentrują wojska w zagrożonych punktach, aby przeciwdziałać ewentualnemu wybuchowi poważniejszych rozruchów.

POJEDNANIE KUTIEPOWA Z SOWIETAMI!

PARYŻ, 18.6. Paryskie korespondencyjne biuro prasowe ogłasza otrzymaną od swego berlińskiego korespondenta wiadomość o tem, że gen. Kutiepow nie został wcale porwany przez bolszewików, lecz że miał on w dniu 20 stycznia rb. wyjechać do Berlina, gdzie pojednał się z Sowietami.

Po powrocie do domu do Paryża odegrał komedję porwania, w rzeczywistości jednak dobrowolnie miał się udać do Normandji, skąd drogą morską dostał się do Moskwy, gdzie obecnie zamieszkuje pod obcem nazwiskiem.

Korespondent dodaje, że gen. Kutiepow zajmuje obecnie poważne stanowisko w armji czerwonej.

ŻYWCEM UGOTOWANA W WANNIE.

BERLIN, 18.6. W zakładzie dla umysłowo chorych w Teupitz dozorczyni ulokowała w wannie 19-letnią pensjonarjuszkę zakładu Klarę Wand, poczem odkręciwszy kurki odeszła.

Gdy w chwilę potem powróciła zastała umysłowo chorą nieżywą, ugotowaną w gorącej wodzie.

Pielęgniarkę aresztowano za lekkomyślność.

Rocznica przegranej ofenzywy na Warszawę

dniem . świątecznym w Sowietach

MIŃSK, 18.6. W 10-tą rocznicę ofenzywy Tuchaczewskiego przeciw Polsce odbędą się dnia 11 lipca w Mińsku i we wszystkich miasteczkach na Białorusi sowieckiej wielkie demonstracje antypolskie.

W Mińsku urządzona będzie wystawa, demonstrująca udział partyzantów w walkach armji czerwonej, w klubach sowieckich odbędą się odczyty poświęcone ofenzywie wojsk czerwonych na Polskę, ulicami miasta przejdzie wielki pochód z udziałem wojsk i robotników, pracujących w zakładach państwowych.

Dzień 11 lipca b. r. uznany został za święto i będzie wolny od pracy.

Armja czerwona na widowni w Rosji.

Głuche wieści dochodzące z rozległych terenów unji Sowieckiej o niebywałem zaostrzeniu sytuacji wewnętrznej przyciągają uwagę opinji politycznej. Nie pierwszy to raz tarcia wewnętrzne w rządzącej partji komunistycznej, oraz w kierowniczych sferach sowieckich przybierają charakter alarmujący i zwiastujący wybuch wojny domowej.

W ciągu ostatnich 5-ciu lat wyłaniają się w komuniźmie coraz to nowe prądy opozycyjne, zmierzające do zniesienia dyktatury doświadczonego i przebiegłego w taktyce Stalina. Udało mu się poskromić opozycję Trockiego, zmusić w parę lat później do publicznej „skruchy“ przywódców opozycji prawicowej Rykowa, Bucharina i innych, ostatnio zaś zakończyć porachunki z ostrą opozycją w czerwonych związkach zawodowych, które są po partji komunistycznej najbardziej wpływową organizacją w życiu sowieckiem.

Pomimo tych pozornych sukcesów Stalina i optymistycznych zapewnień „Prawdy“ o zwycięstwie nad opozycją, sytuacja polityczna w Sowietach pozostaje nadal naprężona. Przyczynił się do tego nowy wielce charakterystyczny moment, którego nie było w poprzednich przesileniach, opanowanych przez Stalina. Ten nowy moment polega na tem, że do walk wewnętrznych została wciągnięta armja czerwona, która dotychczas była właściwie mówiąc, jedyną podstawą i podporą ustroju sowieckiego.

Nikt już w Moskwie nie ukrywa, że pomiędzy Stalinem, a generalissimusem sowieckim Woroszyłowem powstał uciążliwy i brzemienny w swych skutkach zatarg na tle politycznem. Przyczyna tego zatargu tkwi w nieoględnej polityce Stalina, zmierzającej jak się sam wyraził do zniszczenia „kułaków“ i wogóle gospodarstw indywidualnych, które powinny być zreorganizowae na zasadach kolektywizacji t. zn. uspołecznienia wszystkich środków produkcji.

Nowa rewolucja agrarna, rozpoczęta przez Stalina, spowodowała niebywały wzrost nastrojów przeciwsowieckich wśród włościan, a ponieważ władze sowieckie nie ograniczyły się do niszczenia zamożnej części włościaństwa lecz rozciągły kolektywizację i wywłaszczenie również na mało zamożnych włościan, efekt polityczny nowego pomysłu Stalina był nieoczekiwany.

Ze wszystkich stron rozległego państwa zaczęły napływać alarmujące wiadomości o wrzeniach, a nawet o krwawych rozruchach· Kolektywizacja rolnictwa doprowadziła ludność do rozpaczy gdyż zniszczyła całkowicie wszelkie możliwości egzystencji miljonowych rzesz włościan.

Ogólnej konfiskacie i wywłaszczeniu uległa nietylko ziemia włościańska, lecz i budynki gospodarcze, chaty, inwentarz oraz przedmioty domowego użytku jak: poduszki, naczynia i t. d.

Pod wpływem symptomów, nic dobrego dla komunizmu nie zwiastujących, Stalin rozpoczął odwrót i wydał nowe rozporządzenie o złagodzeniu kolektywizacji. Było jednakże zapóźno, gdyż rozpętane żywioły mętów komunistycznych zasmakowawszy w legalizowanym rabunku odmówiły posłuszeństwa dyktatorowi, by w dalszym ciągu pod płaszczykiem kolektywizacji rabować ludność wiejską.

Oto np. „Izwiestja“ z dnia 23 maja rb. donoszą, iż w okręgu Szepietowskim władze uspołeczniły wszystkie pasieki i drobne osady włościańskie, przekazując je na rzecz komun rolnych, składających się przeważnie z przybyszów miejskich, wysłanych przez rząd sowiecki na wieś w celu przełamania oporu włościan.

Nic też dziwnego, że niebezpieczne nastroje przeciwsowieckie przerzuciły się do armji czerwonej, składającej się, pomimo przestrzegania zasady t. zw. klasowej, w 80 proc. z synów włościańskich.

Jeśli nawet przyjąć za fakt twierdzenie komunistów, iż proletarjat fabryczny jest całkowicie oddany komunizmowi a specjalnie Stalinowi (co zupełnie nie odpowiada rzeczywistości), to i wtedy nawet armja sowiecka nie może być uchroniona od nastrojów panujących w społeczeństwie miejskiem. Robotnicy stanowią bowiem w armji sowieckiej zaledwie 20 proc. jej stanu liczebnego Według ogłoszonej ostatnio przez głównego komisarza armji, Hamarnika, danych statystycznych zaledwie 30 proc. dowódców pułków i bataljonów rekrutują się z robotników. W ten sposób, nawet dowództwo armji sowieckiej nie jest pod względem socjalnym jednolitem i pewnem.

Wśród wyższego dowództwa t. zn. wśród dowódców dywizji, korpusów i okręgów wojennych około 35 proc· oficerów nie należy do klasy robotniczej i nie jest członkami partji komunistycznej. Ogólnie wiadomo, że całkowicie izolować armję od nastrojów i sytuacji w kraju nie można.

Dlatego też, pomimo szczególnej opieki, jaką roztoczyły władze sowieckie nad armją, gangrena politycznego rozkładu przenikła w jej szeregi i zachwiała wiernością bagnetów, na których opiera się Stalin. Potwierdzenie tego stanu rzeczy znajdziemy w przemówieniach wyższych dygnitarzy wojskowych armji sowieckiej.

Wspomniany wyżej wyższy komisarz polityczny armji Hamarnik oświadczył w swem przemówieniu na konferencji wojskowych jaczejek komunistycznych w Charkowie, iż główną podstawą zdolności bojowej wojska jest nietyle uzbrojenie, jak jego pewność polityczna, która ostatnio została zachwiana przez żywioły opozycyjne. Jeszcze bardziej otwarcie wypowiedział się na tejże konferencji dowódca ukraińskiego okręgu wojennego Jakir który podkreślił, iż w armji daje się zauważyć ostatnio niezadowolenie i ostrą krytykę rządu z powodu trudności aprowizacyjnych

Rozluźnienie w armji znalazło swój wyraz również w tej okoliczności, że żołnierze, jak oświadczył Jakir, zupełnie przestali pilnować swej broni, a zamiast odbywania ćwiczeń urządzają wiece, na których krytykują politykę partji komunistycznej.

Na tem właśnie tle doszło do ostrego konfliktu pomiędzy Woroszyłowem a Stalinem. Generalissimus sowiecki przewidując groźne niebezpieczeństwo, wynikające z politycznej demoralizacji armji sowieckiej, żąda zmiany kursu politycznego. Czy i z tego konfliktu Stalin wyjdzie zwycięzcą, pokaże najbliższa przyszłość. W każdym razie wciągnięcie armji sowieckiej do walk politycznych stanowi brzemienny w swych skutkach moment obecnego przesilenia w Sowietach.

M. K.

W państwie wiatraków i rowerów.

(Korespondencja własna).

Haga, w czerwcu 1930 r

Pociąg z Nadrenji zdąża ku Holandji z szaloną szybkością wzdłuż brzegów słynnej rzeki, o którą tyle krwi już przelano. Z okien wagonu krajobraz jest inny, niż wydawał się naszej wyobraźni. By zakosztować poezji tego kraju, opiewanego przez tylu poetów, trzeba jechać statkiem wzdłuż Renu. Z pociągu widzi się raczej kraj uprzemysłowiony, winnice, w których w pocie czoła pracuje wyrobnik. Po szosach mkną samochody, podnosząc za sobą tumany kurzu. Berlinki naładowane węglem płyną po rzece. Wygodnie rozparty w fotelu wozu restauracyjnego turysta zamyka oczy, by wyczarować sobie wspomnienia złotowłosej Loreley lub hrabiny Jutty i jej nieszczęśliwych kochanków.

W Holandji krajobraz coraz bardziej płaski. Domki rozrzucone tu i tam o wysokich czerwonych dachach, otoczone zabudowaniami gospodarczemi, kaczki kąpią się w kałuży. Wszystko czyściutkie, schludne, wypielęgnowane jak z owego pudełeczka, w którym z Norymbergji na jarmarki polskie przywędrowało drewniane miasteczko, drewniane krówki i kozy, drewniani ludzie w malowniczych strojach. Niedziela. Na gościńcu, biegnącym wzdłuż trasy kolejowej, roi się od cyklistów. Jadą do kościoła; w wielkich białych czepkach poważne damy holenderskie, młode dziewczęta, stara babunia, para kochanków, dzieci i mynherzy, a wszystko statecznie, w dostojnych tradycyjnych strojach. Ma się wrażenie, że wszyscy tu używają rowerów jako lokomocji.

I rzeczywiście, po krótkim w Holandji pobycie widzi się, że cała Holandja jeździ na rowerze.

Flirt w Holandji musi być rzeczą nieznaną. Panienki, nawet gdy spacerują piechotą, wydają się być dalekiemi od tego lekkomyślnego zajęcia. Jak szczelnie pozasłaniane są firankami i zasłonami okna domków holenderskich, tak niedostępną i zamkniętą w sobie wydaje się obcemu młoda Holenderka.

Bliskie niemieckiej granicy miasto Arnheim jest niejako rezydencją emerytów. Mały czyściutki, jak wszystko tutaj, dworzec, mały, schludny wypielęgnowany placyk, a w koło niskie domy i niskie hotele. Wszędzie czystość i dobrobyt, spokój i wrażenie jakiejś idylli; na ulicach nie ma ani gwaru, ani zgiełku. Miasto budzi się codziennie dość późno, prawie bezgłośnie. Może to tylko wrażenie cudzoziemca, ale wydaje się jakby tu wieczna panowała niedziela. Aleje, szmaragdowe trawniki, kwietniki ścielące się, jak rożnobarwny dywan, nadają miasteczku wygląd odświętny. A wieczorem wszystko jest także jakieś stonowane, przyćmione. W kawiarniach świecą latarnie matowem światłem, świetlna reklama jest tu „tabu“, a w restauracjach i innych lokalach nawet egzotyczne batawskie maski, lalki i sprzęty nie działają podniecająco. Nawet jazz ma tu inne tempo — umiarkowane, jak życie tutejszych obywateli, zamożnych, spokojnych, zażywających rozkoszy zasłużonej emerytury. Domy z czerwonej wypalanej cegły, o wyglądzie spokojnym, jak ich mieszkańcy, balkoniki z lakierowanego białego drzewa, białe lśniące ramy okien mają w sobie coś naiwnego. Za temi oknami, w tych uliczkach i ogrodach nie pleni się chyba występek, zbrodnia, namiętności, jakie rodzą się w miastach fabrycznych. I policjant nie ma w sobie nic groźnego i służy pewnie tylko dla dekoracji, bo chyba porządek publiczny nie bywa tu zakłócony.

Z Arnheim wspaniała asfaltowana droga samochodowa, wiedzie nas do Utrechtu. W Hadze nasuwają się refleksje o zjazdach politycznych. Na poważnym Vijwer, otaczającym gmach holenderskiego parlamentu, pływają łabędzie, mewy i kaczki. W podwórcach, otoczonych staremi i nowemi budynkami, panuje nastrój ponury, historyczny. W dniu święta narodowego na tem samem miejscu, na którem stracono w r. 1619 sędziwego Oldenbarnevaldta, ukazuje się królowa cała w bieli. W sali posiedzeń pustki. Stara posługaczka udziela głośnych wyjaśnień, których nie słucha i nie rozumie turysta.

Na drodze z Hagi do Scheveningen wśród bujnego parku wznosi się imponujący budynek z czerwonej cegły. o białych oknach, fantastycznych łukach i bardzo niejednostajnej architekturze. To pałac pokoju. Na jego styl złożyły się różne gusta i różne narody. Kutą bramę ogrodową dostarczyły Niemcy, główną bramę belgowie, zegar wieżowy pochodzi ze Szwajcarji, kandelabry z Austrji, a miljony na budowę były amerykańskie. Nic dziwnego, że mieszanina ta nie dała wyników zbyt szczęśliwych. Zewnętrzna szata jest tak mało obiecująca, że bez żalu mijamy szybko ten pałac, którego wnętrza nie jesteśmy nawet ciekawi.

H. M.

Porządek w „czarnych listach protestów”

zrobią izby przemysłowo-handlowe.

Izby przemysłowo - handlowe zamierzają uporządkować w najbliższym czasie sprawę tak zw. „czarnych list“ kupców i przemysłowców, dopuszczających weksle do protestu.

Listy takie potrzebne są bankom dla orjentowania się przy dyskontowaniu weksli. Przy obecnym sposobie redagowania „czarnych list“ zdarza się jednak często, iż znajdują się tam firmy zwykle regularnie płacące weksle, a które przez przeoczenie poprostu dopuściły jakiś weksel do protestu. Firmy takie ponoszą potem konsekwencje, niewspółmierne do „przestępstwa“.

Ingerencja izb przemysłowo-handlowych do „czarnych list“ ma iść w kiernku oczyszczenia ich z przypadkowych „protestowiczów“.

Jest też istotnie najwyższy czas, aby izby wkroczyły w tę dziedzinę.

Kto ma płacić inwestycje ulenowskie?

200 skarg przed najwyższym trybunałem administracyjnym.

W dniu 26b. m. najwyższy trybunał administracyjny będzie rozpatrywał pierwsze z przeszło 200 skarg podobnej treści, wniesionych przez właścicieli domów w Piotrkowie przeciw orzeczeniu urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Urząd wojewódzki zatwierdził bowiem nałożenie przez magistrat m. Piotrkowa specjalnych opłat na właścicieli domów, położonych przy ulicach, które zaopatrzono w urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, na pokrycie kosztów założenia wodociągów i kanalizacji w Piotrkowie.

Magistrat Piotrkowa zaciągnął na te inwestycje pożyczkę amerykańską od firmy „Ulen i ska“ w wysokości 1.068.785 dol., co stanowi roczne obciążenie miasta kwotą 998.775 zł. Pełna amortyzacja pożyczki ulenowskiej w pierwszych latach okazała się niemożliwa do zrealizowania wobec zwyżki kursu dolara i że amortyzacja pożyczki przypadła w początkach swych na lata budowy, a więc na okres, kiedy dane urządzenia nie przynoszą prawie żadnego dochodu. Trzeba więc było przy pomocy skarbu państwa oraz banku gospodarstwa krajowego, zaciągnąć nową pożyczkę, któraby dozwoliła ciężar spłat przerzucić na dalsze lata. Opracowany w związku z tem plan sanacyjny przewidywał na rok 1928-29 wydatek w kwocie 300.000 zł. na spłatę pierwszych rat pożyczki ulenowskiej.

Rada miejska Piotrkowa, na posiedzeniu w dniu 30 lipca 1928 r., uchwaliła z tego względu wprowadzić na rzecz Piotrkowa specjalne dopłaty na częściowe pokrycie kosztów założenia kanałów i wodociągów miejskich w ogólnej kwocie zł. 200.000 z tem, że pozostała część będzie pokryta z ogólnych budżetowych funduszów miejskich.

Powołana przez radę miejską specjalna komisja do wymiaru dopłat wodociągowo-kanalizacyjnych, przyjęła za podstawę do określenia wysokości dopłat stosunek korzyści, osiągniętych z przeprowadzenia tych urządzeń i stosunek ten określiła według następującej normy: 5 proc. komornego, względnie wartości czynszowej, oraz 2 zł. od jednego metra bież. frontu nieruchomości. Na tej podstawie magistrat piotrkowski dokonał wymiarów indywidualnych.

Właściciele nieruchomości dowodzą w swych skargach, że wydatki na zaprowadzenie wodociągów i kanalizacji winni ponieść w miarę możności płatniczej wszyscy mieszkańcy Piotrkowa, a nie wyłącznie właściciele nieruchomości, że magistrat piotrkowski, mając prawo pobierania w wyjątkowych wypadkach podatków, nie przenoszących 50 proc. podatków komunalnych na ściśle określone cele inwestycyjne, pobiera już 100 proc. dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, przeto dalsze podniesienie omawianego podatku jeszcze o 5 proc. dochodu brutto, sprzeciwia się postanowieniom ustawowym, że wysokość specjalnej dopłaty winna być stopniowana w stosunku do wartości osiągniętych korzyści gospodarczych względnie udogodnień i t. p.

Wyrok, jaki zapadnie na te masowe skargi, będzie miał niewątpliwie zasadnicze znaczenie zarówno dla miast, które z pożyczek ulenowskich wybudowały wodociągi i kanalizacje, jakoteż i dla mieszkańców innych miast.

Uproszczenie biurowości w kasach skarbowych.

Zarządzenie naczelnika wydziału izby skarbowej w Kielcach.

Izba skarbowa zarządziła, aby kasy skarbowe na terenie województwa kieleckiego, tak w dziennikach przychodu, jak i w pokwitowaniach kasowych, wypisywały szczegółowo rodzaj wpłaty, t. j. kwotę należytości, odsetek, grzywien i kosztów egzekucyjnych, tudzież kwot dodatków samorządowych.

Praktyka stwierdziła, że o ile za stosowanie tego zarządzenia w odniesieniu do pokwitowań kasowych jest celowe i pożyteczne dla płatników, o tyle wypisywanie wszystkich szczegółów w treści głównego dziennika przychodu było tylko daremną stratą czasu dla urzędnika prowadzącego ów dziennik, i dla płatników, którzy zmuszeni byli godzinami wyczekiwać na pokwitowanie kasowe.

W tej sprawie kasa skarbowa w Radomiu, opierając się na doświadczeniu, i na wyraźnem brzmieniu art. 150 instr. kasow. prosiła izbę skarbową o częściowe uchylenie tego zarządzenia dotyczącego szczegółowego zapisu wpłat w głównym dzienniku przychodu, lecz próżne były jej starania.

Dopiero nowy szef wydziału p. Dębowski, który podczas prowadzonych lustracji kas osobiście stwierdził nierealność powyższego zarządzenia, anulował szczegółowy zapis wpłat w dziennikach kasowych, pozostawiając natomiast obowiązek wypisywania tych szczegółów w pokwitowaniach dla płatników.

Owe zarządzenie w kołach urzędników kasowych zostało powitane z wielką radością jako dobra oznaka, że nowy szef kas skarbowych będzie człowiekiem inicjatywy i celowej pracy w dziedzinie kasowości; dewizą bowiem naszych czasów powinna być praktyczność, a w związku z tem sprawna, na zachodzie wzorowana, obsługa klijenteli kas skarbowych.

Stan bezrobocia w Zagłębiu.

Ubiegły kwartał zaznaczył się wzrostem bezrobocia.

Z powodu częściowego lub całkowitego zamknięcia warsztatów pracy zarejestrowano w ub. kwartale w Zagłębiu 2.498 bezrobotnych mężczyzn, kobiet 423, razem 2.921 bezrobotnych. Przyjęto wskutek częściowego lub całkowitego uruchomienia warsztatów pracy mężczyzn 512, kobiet 144, razem 656 osób.

Pozostało bez pracy 2.265 osób.

Z powodu zawieszenia robót publicznych zarejestrowano 55 mężczyzn, z powodu ich uruchomienia zatrudniono tylko 28 mężczyzn i 7 kobiet.

Pozostało bez pracy 27 mężczyzn.

Przyjechało do Sosnowca z zagranicy w celu znalezienia pracy 80 mężczyzn i 6 kobiet.

Wyjechało zagranicę do pracy 284 mężczyzn i 56 kobiet, razem 340 osób.

Przybyło 90 bezrobotnych z powodu demobilizacji i 363 z powodu innych przyczyn. Z ogólnej liczby bezrobotnych zdjęto z ewidencji 393 mężczyzn i 27 kobiet, razem 470 osób.

Ogółem przybyło bezrobotnych 3.023 mężczyzn i 552 kobiety, razem 3.575 osób. Ubyło 1217 i 284 kobiety, razem 1501 osób.

Ze statystyki wynika, że w pierwszym kwartale przybyło ogółem 2.074 bezrobotnych, pomijając tych, którzy zostali skreśleni z ewidencji.

Drugi kwartał b. r. na zasadzie dotychczasowych danych przedstawia się jeszcze gorzej.

Komitet rozbudowy m. Dąbrowy otrzymał długoterminową pożyczkę.

Wezwanie do obywateli, chcących budować.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Madeyskiego posiedzenie komitetu rozbudowy miasta Dąbrowy.

Komitet powziął uchwałę wzywającą wszystkich obywateli miasta, którzy składali prośby o pożyczki budowlane, a mają hipoteki, ażeby w piątek, dnia 20 bm. o godz. 10 rano zgłosili się do biura magistratu w celu wciągnięcia ich do specjalnej ewidencji.

Wezwanie to ma na celu przyspieszenie realizacji długoterminowej pożyczki budowlanej, którą ostatnio komitet rozbudowy miasta otrzymał.

Nieporozumienia małżeńskie przyczyną samobójstw.

Dwa zamachy samobójcze w Sosnowcu.

Onegdaj, o godzinie 10 rano Marja Bigaj, lat 30, zam. przy ul. Karpackiej nr. 1 usiłowała pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej. Wymienioną po udzieleniu pierwszej pomocy w stanie niezagrażającym życiu przewieziono na kurację do szpitala na Pekinie.

Powodem targnięcia się na życie były nieporozumienia małżeńskie.

Wczoraj z tych samych powodów usiłował odebrać sobie życie 66-letni Maciej Frączak, zam. przy ul. Rysiej nr. 1.

Frączak po dłuższej sprzeczce ze swą połowicą kupił butelkę esencji octowej i wypił...

Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, w stanie ciężkim przewieziony został na kurację do szpitala na Pekinie.

Zaznaczyć należy, że epidemja samobójstw przy pomocy esencji octowej rozszerza się obecnie z zastraszającą szybkocią i udziela się powoli także i męskiej połowie rodzaju ludzkiego.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Czerwiec 19 Czwartek

Dziś: Boże Ciało
Jutro: Sylwerjusza
Wschód słońca 3.15
Zachód „ 19.59

RADIO.

WARSZAWA.

Czwartek, 19 czerwca.

9.10. Naboż z Katedry pozn. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 15.00. Muzyka lekka. 16.00. Odczyt p. t. „Rokitna i Rarańcza“. 16.20. Płyty gramof. 16.40. Czy zbierać podczas wakacyj coś więcej prócz miłych wrażeń. 16.55. Płyty gramof. 17.05. Odczyt. 17.30. Koncert solistów. 18.50. Rozmaitości 19.15. Wiad. przyj. i pożyt. 19.30. Płyty gramof. 19.45. Wycieczka do Czarnolasu. 20.00 Sygnał czasu z Warsz. 20.15. Koncert popul. z Dol. Szwajc. 21.30. Słuchowisko z Krakowa. 22.15. Kom.: meteor., polic., sport. 22.25. Ostatnia Fala. 23.00. Muz. tan. z kaw. „Gastronomja“.

Piątek, 20 czerwca.

11.30. Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 15.00. Kom. gospod. 15.20. Przegląd wydawnictw perjodycznycyh. 15.45. Kom. Gł. Zw. Straży Og. 16.15. Muzyka z płyt gramof. 17.00. Szkolnictwo polskie zagranicą. 17.45. Muzyka lekka. 18.20 Pół godz. Pen-Klubów w studjo P. R. 18.50. Rozmaitości. 19.15. Giełda rolnicza. 19.30. Płyty gramof. 19.40. Pras. Dziennik Radj. 20.00. Sygnał czasu z Warsz. 20.05. Pogadanka muz. 20.15. Koncert symf. z Dol. Szwajc. W przerwie kom. teatrów miejskich. Po koncercie kom.: meteor., polic., sport. oraz retransm. ze stacyj zagranicznych.

KATOWICE.

Czwartek, 19 czerwca.

9.00. Naboż. z Katedry pozn. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Koncert popul. 15.00. Muzyka lekka z Warsz. 16.00. Uprawa żyta. 16.20. Koncert popularny. 17.30. Koncert solistów z Warszawy. 18.50. Rozmaitości. program na dzień nast., kom. T. P. 19.15. Wiadomości przyjemne i pożyt. z Warsz. 19.30. Skrzynka poczt. 20.00. Intermezzo muz. 20.15. Koncert symf. z Warsz. 21.30. Słuchowisko lit. z Krakowa. 22.15. Kom. meteor. z Warsz., program na dzień nast. 22.25. Nadprogram. 23.00 Muzyka lekka.

Piątek, 20 czerwca.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. z Warsz. 16.00. Kow. Pol. Zw. Zrz Gosp. Woj. Śl., kom. T. P. 16.20. Koncert z płyt gramof. 17.00. Odczyt z Krakowa. 17.25. Muzyka lekka z Warszawy. 18.20. Pół godz. Pen-Klubów w studjo P. R. w Warsz. 18.50. Rozmaitości program na dzień nast. 19.05. Codzienny odcinek powieściowy. 19.20. Kom. sportowe. 19.30. Świat zwierzęcy w glebie. 200.0 Kom. Zw. Młodz. Polsk. 20.05. Pogad. muz. z Warsz. 20.15. Koncert symf. z Warsz. Po koncercie kom. meteor. z Warsz. program na dzień nast. 23.00. Skrzynka poczt. w jęz. franc.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel“—„W mocy małp“

WIDOWISKO PASYJNE w Katowicach.

Wobec licznych zapytań wyjaśniamy, że mające się odbyć w dniu 21 i 22 czerwca br. przedstawienia Misterjum Pasyjnego na boisku K. S. Pogoń w Katowicach, tuż koło parku Kościuszki, wystawione było w maju ośmiokrotnie w Krakowie na dziedzińcu arkadowym na Wawelu i doznało entuzjastycznego przyjęcia tak przez publiczność, jak i prasę. W Krakowie przedstawienia te odbywały się pod aprobatą J. O. księcia metropolity ks. Adama Stefana Sapiehy, zaś w Katowicach kapituła katedralna udzieliła swej wysokiej aprobaty, zwłaszcza że część dochodu przeznaczona została na cel nam wszystkim tak drogi, jak budowa katedry.

Ogólna.

(o) **Wielka ankieta leśna.** Ministerjum rolnictwa opracowawuje ankietę, w sprawie polityki drzewnej z wyłączeniem polityki lasów państwowych. Ankieta rozesłana będzie do wszystkich kupców, przemysłowców i eksporterów leśnych.

Po nadesłaniu wyników ankiety odbędzie się w Warszawie wielka konferencja w tej sprawie.

(o) **Średnie i wyższe szkoły muzyczne kontrolą ministerjum oświaty.** W ministerjum oświaty opracowywany jest obecnie projekt podziału szkolnictwa muzycznego na średnie i wyższe. Warunki przyjmowania uczniów do każdej z tych szkół będą dokładnie określone. Podane będą również kwalifikacje jakie posiadać muszą, profesorowie zarówno szkoły średniej muzycznej jak i akademickiej.

Sprawa ta będzie unormowana w drodze rozporządzena ministra oświaty.

(o) **Epilog sprawy Żak contra Szach.** Wyrokiem sądu okręgowego w Warszawie Josek Szach, właściciel wytwórni artykułów kosmetycznych, skazany został na 3 miesiące aresztu i zapłacenie 4.000 zł. odszkodowania na rzecz Henryka Żaka.

Szach pociągnięty był przez prokuratora do odpowiedzialności za wypuszczenie na rynek wody kolońskiej pod nazwą „Warszawianka", przyczem rysunek etykiety naśladował do złudzenia etykiety, umieszczone na butelkach z wodą kolońską „Przemysławka", wyrabianej przez fabrykę perfum i kosmetyków Żaka w Poznaniu.

Szach zaapelował przeciw wyrokowi sądu okręgowego, lecz sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził. Wówczas Szach wniósł skargę kasacyjną. Jednak i sąd najwyższy skargę S. oddalił, zatwierdzając wyrok, skazujący S. w całej rozciągłości. Należy się spodziewać, że wyrok ten będzie przestrogą dla wszystkich tych, którzyby chcieli drogą nieuczciwej konkurencji korzystać z owoców cudzej pracy.

Z Kielc.

(k) **Tragiczne skutki jazdy bez biletu.** Michał Jas, mieszkaniec Wincentowa, gm. Piekoszów, pow. kieleckiego, robotnik kolejowy w oddziale drogowym na odcinku nr. 14 w Złotym Potoku, pow. częstochowskiego, jadąc pociągiem bez biletu, podczas kontroli zaczął uciekać po stopniach, i przy wjeździe pociągu na stację Złoty Potok, spadł na ziemię i uległ ogólnemu potłuczeniu wewnętrznemu, wskutek czego zmarł.

W dniu 21 czerwca br. o godz. 8 rano jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Pawła Ziółkowskiego

zostanie odprawiona Msza św. żałobna w kościele parafjalnym w Będzinie, o czem zawiadamiają krewnych i przyjaciół Zmarłego

Zona i dzieci.

Tragiczna śmieć dąbrowianki na letnisku

Wczoraj strażnik graniczny z komisarjatu w Pankach, pow. częstochowski, Józef Zbrojkiewicz,

wystrzałem z rewolweru

pozbawił życia Józefę Januszównę, mieszkankę Dąbrowy, bawiącą na letnisku w Pankach.

Wypadek ten rozegrał się o godz. 5-ej w chwili, gdy Januszówna wraz z dwiema innemi towarzyszkami po wyjściu z zabawy weselnej szła do kąpieli.

Zbrojkiewicz zaofiarował im swe towarzystwo, a gdy odmówiły i znikły za łanem żyta, wystrzelił w ich kierunku. Kula ugodziła Januszównę w okolicę serca, powodując śmierć natychmiastową.

Dwa zabójstwa w powiecie olkuskim.

Tajemniczy strzał o północy. — Porachunki złodziejskie.

Na weselu w Zadrożu u Jana Ordynackiego powstała bójka pomiędzy weselnikami o północy w dniu 16 bm. Z pośród bijących się padł strzał i ugodził 19-letniego Franciszka Mileja, mieszkańca Zadroża. Dającego jeszcze oznaki życia Mileja położono na furmankę celem odwiezienia do szpitala olkuskiego. Ujechano jednak kilka kroków i Milej zmarł.

O zabójstwo podejrzani są Jan Maj i Aleksander Borówka, którzy zostali zaaresztowani.

* * *

Od dłuższego czasu mieszkańcom Sławkowa dawał się bardzo we znaki Stanisław Niemczyk, złodziej recydywista i awanturnik. Podczas kłótni nad ranem w dniu 17 bm. w Sławkowie ze swymi kompanami Bolesławem i Juljanem Świerczyńskim ze Sławkowa, ci ostatni porżnęli nożem tak, że zanim przybyła policja, zaalarmowana krzykami, Niemczyk zakończył swój niezbyt sławny żywot na ulicy.

Zwyrodniałe praktyki kierownika szkoły w olkuskiem.

Policja uchroniła go od samosądu.

Olkusz obiegła trudna do wiary pogłoska o ohydnych czynach, dokonywanych na dziewczynkach w szkole powsz. w Żuradzie pod Olkuszem, rzekomo przez... samego kierownika tej szkoły, Machajskiego.

Delegowany zaraz na miejsce przez komendę pow. starszy posterunkowy z Olkusza stwierdził, że niestety, w pogłoskach tych jest część prawdy i że z tego powodu zanosiło się na zlinczowanie kierownika przez ojców poszkodowanych dziewcząt.

Prawdopodobnie obrzydliwe zapędy p. kierownika zostaną ukarane przykładnie i władza odseparuje go od zdrowego społeczeństwa.

P. M. małopolanin w najbliższych dniach miał wyjechać do Czech, na co posiada już paszport zagraniczny.

Z Sosnowca.

POŻYCZKA NA AKCJĘ BUDOWLANĄ.

Wczoraj do magistratu nadszedł list z B. G. K. o przyznaniu miastu jeszcze 880 tys. złotych na jego rozbudowę. Wobec powyższego magistrat w krótkim czasie udzieli większych pożyczek, przedewszystkiem tym, którzy budowę domów już rozpoczęli.

(s) **Wycieczka legjonistów do Krakowa.** Wszystkie oddziały związku legjonistów polskich z Zagłębia Dąbrowskiego, Zawiercia, Częstochowy i pobliskich miejscowości urządzają na niedzielę 29 czerwca zbiorową wycieczkę krajoznawczą do Krakowa. Techniczne szczegóły tej wycieczki opracował i będzie nią kierował prezes okręgu dr. W. Gosiewski.

Na dworcu uroczyście witać ją będzie delegacja krakowskich legjonistów z pułkownikiem Beliną na czele.

50 proc. zniżki na przejazd koleją w obydwie strony już zostały uzyskane, zatem całkowity koszt wycieczki wraz z utrzymaniem zaledwie wyniesie około 10 — 12 zł. od osoby. Zapisy przyjmują codziennie w lokalach związkowych sekretarze poszczególnych oddziałów, którzy też zainteresowanym legjonistom udzielają niezbędnych informacyj.

Do zapisu w Dąbrowie, odbywającego się przy ul. król. Jadwigi 20 w dnie powszednie od godz. 7 — 9 wiecz., a w niedzielę od 10 do 1-ej popoł., dotychczas zgłosiło się już blisko 40 osób, co najlepiej świadczy o popularności tej imprezy.

(s) **Z domu ludowego w Sosnowcu.** Sekcja wycieczkowa D. L. w Sosnowcu urządza w dniu 22 czerwca b. r. t. j. w niedzielę wycieczkę pieszo do Maczek, celem zwiedzenia budowy wodociągów. Zbiórka nastąpi w lokalu domu ludowego o godz. 5 rano, poczem wymarsz pod kierownictwem p. W. Kulika.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela gosp. D. L. p. Kulik w kanc. domu ludowego, ul. Jasna 26 w godzinach wieczorowych.

(s) **Egzamin w seminarjum żeńskiem.** Dyrekcja państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Sosnowcu podaje do wiadomości, że egzamin wstępny na kurs I-szy i II-gi rozpocznie się dnia 20-go b. m. o godzinie 9-ej rano. Zainteresowane zgłoszą się o godzinie 8.

(s) **Strajk w fabryce Deichsla.** Onegdaj robotnicy fabryki Deichsla w liczbie 300 porzucili pracę, domagając się wypłaty zarobków za ub. miesiąc.

Po przyrzeczeniu przez dyrekcję, że wypłata nastąpi jutro, t. j. 18 b. m. o godz. 1 po poł. robotnicy po kilkugodzinnem strajku powrócili do pracy.

Wypłata istotnie w oznaczonym terminie nastąpiła.

(s) **Odczyt esperancki.** Dziś, o godz. 7 wiecz. w domu ludowym, ul. Jasna 26 dr. Adolf Ingster wygłosi w języku międzynarodowym odczyt na temat „Przyszłość esperanta".

Odczyt przeznaczony jest dla zarządów grup esperanckich Zagłębia oraz dla propagatorów tego języka.

HRABIA MONTE CHRISTO.

327.

— Nie mówię bynajmniej, byś bić się nie miał, wygłaszam jedynie pogląd, że pojedynek jest aktem nader doniosłym, nad którym wartoby się zastanowić.

— A Beauchamps czy się zastanawiał, znieważając mego ojca?

— Trochę zanadto jesteś hrabio ostry. Bo zechciej tylko wziąć pod uwagę, że... przypuśćmy... pamiętaj jednak byś się nie gniewał o to, co powiem!...

— Słucham.

— Synowi nie wolno nigdy czynić przypuszczeń, które honor jego ojca krzywdzićby mogły.

— Jednak lepiej by było, zanim poślesz świadków Beauchampsowi, przekonać się pierwej.

— Nie, nie uczynię tego.

— Więc dam ci jedną radę. Zamiast posyłać świadków, lepiej idź sam do Beauchampsa.

— To się sprzeciwia wszelkim regułom pojedynkowym.

— Ale też i twoja sprawa nie jest taka, jak inne. Gdybyś do niego poszedł sam, byłoby to dla ciebie ze wszech miar korzystne. Przedewszystkiem wszystko pozostawałoby pomiędzy tobą a nim. To raz, a następnie, jeżeli Beauchamps zgodziłby się dać odwołanie, trzeba mu zostawić zasługę dobrej woli; jeżeli się nie zgodzi — no to będziesz miał dosyć czasu wtedy posłać mu sekundantów.

— Więc mi pan radzisz, bym sam udał się do Beauchampsa?... Wiesz pan, że może to jest i dobra rada? Lecz jeżeli bym się do niej zastosował i nic tam nie zdziałał, to znaczy, iż musiałoby dojść do pojedynku, to wtedy czy mogę na ciebie liczyć, hrabio, że zgodziłbyś się być moim świadkiem?

— Kochany wicehrabio — rzekł Monte Christo głosem pełnym powagi — złożyłem ci już raz dowód, iż jestem gotów dużo zrobić dla ciebie; jednak usługa, której teraz odemnie się domagasz, przechodzi tę moją możność i wolę.

— Ha, trudno!... W takim razie poproszę Franciszka i Chateau-Renaud.

— Twój wybór, wicehrabio, byłby doskonały. Ci panowie są istotnie tej wartości, iż można im śmiało powierzyć swój honor.

Po słowach tych Morcerf pożegnał się z Monte Christem, wziął kapelusz i wyszedł.

Przed bramą wsiadł do swego kabryoletu i kazał się zawieźć do Beauchampsa, którego na szczęście zastał w redakcji.

Albert wymienił swe nazwisko i zażądał, ażeby go zaprowadzono do redaktora, który go przyjął natychmiast, nie kryjąc jednak zdziwienia że go widzi u siebie.

— Ależ proszę cię, proszę, kochany Albercie, lecz cóż cię tu sprowadza? Czyś zabłądził w drodze, czy też przychodzisz, by mnie zaprosić na śniadanie? Zobacz no, może ttam jest jeszcze gdzie krzesło? Patrzaj, stoi ono przecież obok doniczki, w której ongi kwitło sobie prawdopodobnie zielsko jakieś. O, nie rób sobie ceremonji i zrzuć te rękopisy z krzesła wprost na ziemię!

— Mój Beauchamps — zdołał dojść nakoniec do słowa Albert — przyszedłem właśnie, ażeby pomówić z tobą o twym dzienniku. Pragnąłbym mianowicie, byś dał pewne sprostowanie.

— Sprostowanie?

— Żądam sprostowania pewnej wiadomości, która godzi w honor jednego, z członków mej rodziny.

— I to było u mnie? Jestem zdumiony! Lecz o jakiż ci chodzi artykuł mianowicie?

— Jest on zatytułowany: „Donoszą z Janiny". Lecz cóż to!?... Robisz minę, jakbyś o niczem nie wiedział?...

— Bo nic nie wiem, na honor! Żorż!... numer dzisiejszy!

— Nie masz potrzeby posyłać po niego, bo mam go przy sobie.

Beauchamps w jednem mgnieniu oka niemal go przeczytał, a następnie zapytał Morcerfa, bardzo serjo już głosem:

— Czy ten oficer jest jakim twoim krewnym?

— Tak jest — odpowiedział Albert, rumieniąc się mimowoli.

— Cóż tedy żądasz, ażebym zrobił dla ciebie? — rzekł Beauchamps łagodnie.

— Chciałbym, ażebyś odwołał tę wiadomość.

Dziennikarz spojrzał na Alberta uważnie, wzrokiem życzliwości pełnym.

— Poczekajże — powiedział — każde sprostowania, czy odwołania są dla pisma sprawą zawsze przykrą, dla ciebie jednak postaram się wszystko zrobić. Pozwol, że przeczytam raz jeszcze.

— Widzisz sam — rzekł Albert, gdy zobaczył iż Beauchamps skończył czytanie — że w twym dzienniku znieważono jednego z członków mojej rodziny. Żądam więc odwołania.

d. c. n.

Kursy wakacyjne dla terminatorów.

Każdy terminator chcąc, aby go dopuszczono do egzaminu czeladniczego winien przedstawić między innemi izbie rzemieślniczej świadectwo ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej. O ile w danej miejscowości szkoły dokształcającej zawodowej niema, terminator musi uczyć się w domu sam, oraz po odbyciu praktyki i uzyskaniu zezwolenia kuratorjum szkolnego zdawać t. zw. egzamin uproszczony przy najbliższej szkole dokształcającej zawodowej.
Kandydatowi przy egzaminie uproszczonym czynią władze szkolne dość duże wymagania przeto losy jego są wątpliwe. Izba rzemieślnicza w Kielcach, chcąc przyjść z pomocą tym terminatorom, którzy w bieżącym roku szkolnym rozpoczęli praktykę w miejscowościach gdzie szkoły dokształcającej zawodowej niema, a których czeka po trzech latach egzamin uproszczony, organizuje na swoim terenie dwutygodniowe wakacyjne kursa dla terminatorów. Kursa te są nieobowiązkowe i w bieżącym roku obejmować będą program nauki pierwszego roku szkoły dokształcającej zawodowej, z tem, że w dalszych dwóch latach będą organizowane kursy, obejmujące swym programem przedmioty i zakres nauki drugiego i trzeciego roku szkoły dokształcającej zawodowej.

Kursy będą się odbywały w: 1) Radomiu dla gruupy drzewnej i metalowej; 2) Zawichoście dla grupy drzewnej, skórzanej i włókienniczej; 3) Częstochowie dla grupy drzewnej i metalowej; 4) Maczkach dla grupy drzewnej i metalowej; 5) Kielcach dla grupy drzewnej i włókienniczej.

Kursy w miejscowosciach wymienionych od 1 — 4 odbędą się w następujących terminach: 1 zmiana od 1 lipca do 14 lipca r. b. włącznie; 2 zmiana od 16 lipca do 29 lipca r. b. włącznie.

Kursy w Kielcach odbędą się: 1 zmiana w terminie od 14-7 — 27.7 r. b.; 2 zmiana w terminie od 28-7 — 10-8 r. b.

Izba rzemieślnicza z braku większych funduszów przeznaczonych na kursy wakacyjne pokrywa tylko koszty związane z płacami sił nauczycielskich i pomocami naukowemi natomiast całkowite koszty utrzymania i przejazdu ponoszą sami uczestnicy kursów.

Przypuszczalny koszt całkowitego dziennego utrzymania wynosić będzie około 2 złotych. Kwatery zapewnia izba.

Każdy uczestnik winien ze sobą zabrać: koc, poduszkę, ręcznik i mydło, szczotkę do obuwia, szczoteczkę do zębów, bieliznę, prześcieradło, nóż, widelec i łyżkę, zapas żywności do miejsca przejazdu.

Zgłoszenia uczestnictwa należy przesyłać do izby rzemieślniczej w Kielcach w terminie do dnia 25 czerwca r. b. W zgłoszeniu należy podać: imię i nazwisko zgłaszającego, zawód, wiek, adres, termin i miejsce kursu w którym zgłaszający chce uczestniczyć.

Zasiłki dla częściowo zatrudnionych robotników
przyznane przez ministerjum pracy.

Min. Prystor wydał rozporządzenie, mocą którego częściowo zatrudnieni robotnicy, których zarobek tygodniowy nie przekracza pełnego umówionego zarobku za 1 bądź 2 dni pracy — mają w ciągu czerwca prawo pobierać zasiłki.

Rozporządzenie to stosuje się do wszystkich zakładów przemysłu włókienniczego na terenie województwa łódzkiego, oraz do zakładów następujących: Polskie huty szklane w Krośnie, **częstochowskie zakłady włókiennicze „Stradom“ i „Warta“, zakłady mechanicznych odlewni żelaza „Białogon“, suchedniowska fabryka odlewów żelaza i emaljernia „Kamienna“** w Skarżysku - Kamiennej, kopalnia „Hoyn“ na Górnym Śląsku, oraz huty na Górnym Śląsku: „Laura“, „Silesia“, „Bismarck“, „Hubertus“, „Królewska“, „Hohenlohe“, „Marta“ i „Baildon“.

Dziecko z kozią nóżką.
Podejrzany urodzaj na potworki.

W ostatnich dniach pisma wiedeńskie doniosły, że w klinice położniczej w Wiedniu pewna kobieta powiła dziecko

o dwu głowach.

Dziecko to żyło przez kilka dni, poczem zmarło, mimo wysiłków lekarzy, którzy starali się utrzymać potworka przy życiu.

Obecnie z Belgradu nadchodzi wiadomość, że wieśniaczka we wsi Wojwodina urodziła dziecko

z żabią głową.

Uszy były szerokie i opadające w dół. Oczy znajdowały się u góry i były silnie wysadzone naprzód. Dziecko nie miało na głowie ani śladu uwłosienia. Usta były niezwykle szerokie, a czoła i ciemienia brakowało wogóle.

Głowa była przyrośnięta

wprost do tułowia.

To potworne dziecko zmarło po kilku godzinach.

Ponieważ jednocześnie z Budapesztu sygnalizują narodziny chłopczyka z kozią nóżką, więc mimowoli ten urodzaj na potworki wydaje się nieco podejrzany. Boć to przecie zaczyna się kanikuła, sezon „ogórkowy“.

(s) **Sprostowanie.** We wczorajszej notatce p. t. „Porachunki sąsiedzkie“ mylnie wydrukowano, iż p. Fraś skazany został przez sąd okręgowy na 6 miesięcy więzienia, a nie na 6 tygodni, co niniejszem prostujemy.

(s) **10.000 par reklamowego obuwia.** Znana w Zagłębiu mechaniczna fabryka obuwia „Ideal“, istniejąca od 1920 roku, otworzyła sklep sprzedaży obuwia, w domu własnym, przy ul. Targowej 17-a.

Celem przekonania obywateli Zagłębia o dobroci wyrabianego obuwia, fabryka „Ideal“ wypuszcza 10.000 par obuwia damskiego i męskiego po cenach fabrycznych. Każda para obuwia wykonana w fabryce „Ideal“ jest gwarantowana. Przyjdźcie, a przekonacie się.

(s) **Zebranie opiekunów kół młodzieży PCK.** Komisja oddziałowa kół młodzieży polskiego czerwonego krzyża podaje do wiadomości, iż w dniu 21 bm. o godz. 6-ej wieczorem w lokalu szkoły pow. im. Praussa przy ul. prez. Mościckiego (dawniej Nowokościelna) odbędzie się zebranie opiekunów(ek) poszczególnych kół młodzieży celem omówienia sprawy urządzenia wystawy prac kół młodzieży polskiego czerwonego krzyża.

Wystawa ta ma się odbyć w przyszłym tygodniu, ze względu więc na krótki termin komisja oddziałowa prosi opiekunów(nki) o łaskawe, nieodzowne i punktualne przybycie.

(s) **Wpisy do żeńskiej szkoły rzemiosł** im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego w Sosnowcu rozpoczynają się od 20 czerwca do 2 lipca. Szkoła ma następujące działy: introligatorski, fryzjerski, krawiecki, kamaszniczy z galanterją skórzaną, modniarsko - czapniczy i szewcki.

Od 1-go lipca otwarta będzie przy szkole pracownia czapnicza.

Dyrekcja zwraca się z apelem do wszystkich dyrekcyj szkół i kół rodzicielskich, by pracownię tę wspierali zamówieniami czapek dla młodzieży.

(s) **2010 litrów mleka skonfiskowano.** W pierwszym kwartale b. r. skonfiskowano w Sosnowcu 2010 litrów mleka, posiadającego mniej niż 2,8 proc. tłuszczu, śmietany 2 i trzy czwarte litra o zawartości niżej 14 proc. tłuszczu.

Dokonano prócz tego 1701 analiz mleka i 32 analizy śmietany, oraz kilka analiz innych artykułów spożywczych.

(s) **Zabawa ogrodowa w lasku sosnowieckim.** Koło opieki rodzicielskiej seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Sosnowcu i szkoły ćwiczeń tegoż zakładu urządza w dniu dzisiejszym wielką zabawę ogrodową w lasku sosnowieckim. Dochód z zabawy przeznaczony jest na kolonje letnie dla niezamożnych uczenic i dzieci szkoły ćwiczeń.

Na miejscu obfity bufet. Program bardzo urozmaicony. Liczne niespodzianki umilą zabawę. Dla dzieci zorganizowane będą odpowiednie zabawy.

Wieczorem iluminacja lasku zapomocą specjalnej instalacji elektrycznej. Początek o godzinie 3 po południu.

(s) **Wielka zabawa harcerska.** Zjednoczony komitet kół przyjaciół harcerstwa **w Sosnowcu urządza w niedzielę**, dnia 22 czerwca o godz. 3-ej popoł. wielką zabawę harcerską w lasku sosnowieckim. Program zabawy niezwykle urozmaicony: doborowa orkiestra, rozbicie namiotów harcerskich, biwakowanie, piękne korowody dzieci w kostjumach, wędka, confetti, poczta. Bufet we własnym zarządzie obficie zaopatrzony. Wstęp na zabawę 1 zł., młodzież 50 groszy.

Dochód z zabawy przeznaczony na kolonje letnie dla niezamożnej młodzieży harcerskiej.

(s) **Ujęcie sprawców zuchwałego napadu na katowiczanina.** Onegdaj donosiliśmy o napadzie na Józefa Knapika, zam. w Katowicach przy ul. Andrzeja nr. 13, którego w podstępny sposób ograbiono. Policja schwytała sprawców i uroczą córę Koryntu, która wprowadziła Knapika w zasadzkę.

Napadu dokonali Aleksander Gawoń zam. przy ul. Wiejskiej nr. 18, Jan Zieliński, zam. przy ul. Ludwika nr. 1 i Marjan Paciorek. Sobieskiego nr. 2, oraz zatrzymano Gertrudę Nowak, zam. przy ul. Pańskiej nr. 26, która wprowadziła w zasadzkę Knapika.

Całą czwórkę osadzono w areszcie.

(s) **Wykrycie nieletnich sprawców kradzieży.** Donosiliśmy już o tajemniczej kradzieży 700 ł. z mieszkania Konopalskiego, zam. przy ul. Słowackiego 4.

Wczoraj złodziej został zatrzymany przez policję śledczą i jest nim Stanisław Olszewski, mający zaledwie lat 12, zam. przy ul. Okrzei nr. 26.

W związku z kradzieżą srebrnego zegarka u Konopki, zatrzymani zostali Szwajcer Fiszer, l. 12 i Szwajcer Cherleib, lat 1D1, obaj zam. przy Czystej 8.

Z Będzina.

(b) **Wycieczka słuchaczów kursów ogniowych.** W dniu wczorajszym dla słuchaczów kursów ogniowych i gazownictwa powiatu będzińskiego urządzono wycieczkę na Śląsk do Katowic i Nikiszowca celem zwiedzenia nowych urządzeń, używanych w czasie ognia. Wycieczkowiczów witali i następnie oprowadzali, inspektor związku straży ogniowych na Śląsku p. B. Pachelski i miejscowy komendant straży p. Ślęzak.

Po zwiedzeniu kilku oddziałów straży, przeprowadzone zostały wykłady taktyczne, połączone z ćwiczeniami alarmowemi dla miejscowych straży ogniowych.

Z Czeladzi.

(c) **Kiedy będzie woda?** Wobec małej ilości wody i stałego braku w wyżej położonych częściach miasta, magistrat zarządził następujący przydział wody: od godz. 6 do 9 rano woda będzie doprowadzana tylko do wyżej położonych ulic, jak: Grodzieckiej, Zamurnej, Kaczej i Rynku, a dopiero od godz. 9 rano na wszystkie inne ulice.

(c) **Akademja ku czci Kochanowskiego.** Uniwersytet powszechny w Czeladzi urządza w dniu 22 bm., o godz. 7 wieczorem, w sali klubu tow. „Saturn“ uroczystą akademję ku czci Jana Kochanowskiego, znakomitego poety.

Na akademję zostanie zaproszonych szereg miejscowych organizacyj.

(c) **Komitet kolonij dla dzieci polskich z Niemiec** urządza w dniu dzisiejszym t. j. 19 bm. o godz. 2 po południu na „Przetoku“ bufet z piwem i napojami chłodzącemi. Bufet obficie zaopatrzony, obsługa solidna. Całkowity dochód przeznacza się na kolonje letnie.

(c) Zabawa w Żychcicach. Oddział związku byłych wojskowych w Czeladzi urządza w dniu dzisiejszym w lasku pod Żychcicami wielką zabawę ludowa.

Program zabawy zapowiada: kosz szczęścia, tańce, wyścigi i wiele innych miłych niespodzianek.

Z Dąbrowy.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Onegdaj, na podwórzu domu nr. 17 przy ulicy 3-go maja w Dąbrowie obok warsztatu stolarskiego, zabawiała się gromadka dzieci. W pewnej chwili, stojące tuż przy stolarni furtyny okienne obsunęły się i z całą siłą przygniotły, bawiącą się tam 6-letnią Wandzię Rataj.

Nieszczęśliwa dziecina doznała silnego potłuczenia głowy. Przewieziona do szpitala św. Barbary daje słabe nadzieje, aby można było utrzymać ją przy życiu.

(d) **Pożar mostu kolejowego w Strzemieszycach.** Onegdaj, o godz. 6 wieczorem zapalił się od żużli wyrzuconych z pod lokomotywy most kolejowy przy stacji Strzemieszyce.

Pożar natychmiast zauważono i w zarodku stłumiono.

Z Olkusza.

(ol) **Osobiste.** Lekarz miejski, dr. Gorczyca wyjechał na 4 tygod. urlop. Zastępuje go dr. Chaim.

— Burmistrz m. Olkusza, inż. Starkiewicz po zakończeniu urlopu i po powrocie ze zjazdu zw. miast z Warszawy objął urzędowanie.

(ol) **Manewry strażackie.** W Bydlinie odbyły się pierwsze w tym roku manewry strażackie, w których wzięły udział straże z Klucz, Bydlina, Chrząstowic i Kolbarku. Sędziowali naczelnicy straży z Olkusza pp. Królikowski i Jarno (senjor).

(ol) **Nowy prezes „Vesty“.** Wskutek rezygnacji p. A. Gangla, na ostatniem zebraniu prezesem tow. sport. „Vesta“ wybrano p. St. Kotowicza, dowódcę kompanji „Strzelca“ w Olkuszu.

(ol) **Pożar w Łazach.** Skutkiem defektu komina, spalił się dom Jana Skrzypka we wsi Łazy - Jawór, gm. Sułoszowa.

(ol) **Utonął w oczach towarzyszów zabawy.** Podczas kąpania się dzieci w stawie na Prochowni pod Ogrodzieńcem, utonął 6 letni Mieczysław Orman z Ogrodzieńca. Zanim na krzyk przestraszonych dzieci nadbiegły osoby starsze, chłopiec utonął. Pomoc była bezskuteczna.

(ol) **Wystawa artystyczna prac kobiecych.** W sali gimnastycznej szkoły pow. nr. 1 w Olkuszu, zostanie otwarta z dniem 24 bm. wystawa prac przemysłu artystycznego kobiet z powiatu olkuskiego. Na wystawie tej będą eksponaty szkoły zawodowej w Skałce, tkalni sejmikowej w Imbramowicach, kursów kroju i szycia z Klucz i t. p. Wystawa potrwa do 28 bm.

(ol) **Pastwą pożaru w Karlinie padło 16 gospodarstw.** Po ochłonięciu z nieszczęścia, jakie spotkało wieś Karlin, gm. Ogrodzieniec, obliczono, że pastwą strasznego żywiołu padło całkowicie 16 gospodarstw, należących do: Stanisława Kijasa, Andrzeja Niepiekło, Franc. Kijasa, Romana Kijasa, Wawrz. Podsiadło, Antoniego Zagryźniaka, Winc. Zagryźniaka, Józefa Kwiecińskiego, Adama Kwiecińskiego, Franc. Głąba, Jadwigi Osys. Antoniego Kopcia, Stan. Karolczyka, Romana Floreczyka, Antoniego Osysa i Józefa Osysa. Ogień wybuchł w domu St. Kijasa podobno z defektu komina.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE

z kogutkiem

Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady na skórze tak u dorosłych, jak i u dzieci. R. M. Spr. Wewn. Nr. 5334.

Detaliczna Sprzedaż Obuwia Mechanicznej Fabryki

„IDEAL“

w Sosnowcu, Targowa 17a Tel. 2-65

Poleca obuwie męskie, damskie i dziecinne z najlepszego box-calfu, giemzy i lakieru. Robota solidna gwarantowana - Obuwie wytwirne, trwałe i tanie -



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno - Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem“ „Migreno - Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO - NERVOSIN“. w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin“ w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.

SEZONOWA

TANIA OPRAWA OBRAZÓW

najgustowniejszy dobór i solidne wykonanie w specjalnej pracowni ram

„LA ORNAMO“

Sosnowiec, Hale Rozwoju w podwórzu ulica Prezydenta Mościckiego nr. 9.

Korzystajcie z okazji!!

Kupno i przedaż.

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep, magiel i mieszkanie. Mysłowice, ul. Rzezalna Nr. 7.

SZYNY budowlane, drut kolczasty, rury gazowe i kotłowe, używane żelazo okrągłe, płaskie, oraz blachy poleca firma H. Pfeffer w Będzinie, Małachowskiego 33.

KUPIĘ stare linoleum. Wiadomość Sosnowiec - Pogoń, ul. Orla 30, Rusek.

SPRZEDAM dom murowany 2 ubikacje z ogródkiem i placem 370 m². Stodółka i 820 m² placu dwufrontowego na prawie hipotecznym w Dąbrowie, kolonja przy Dziewiątym. Baran.

DO sprzedania 40 prętów placu w Zagórzu, cena przystępna. Zagórze, Kościelna 11. Roman Gęborek.

2 PLACE do sprzedania, Będzin, Warpie, jeden przy ul. Pszennej, drugi przy ul. Wilczej, po zł. 150 za pręt. Wiadomość: Będzin, ul. Zawale Nr. 16. Wartak.

DO sprzedania budka z urządzeniem. Sosnowiec, Szpitalna.

„UNDERWOOD“ prawie nowy sprzedam okazyjnie. Zgłoszenia skrzynka pocztowa 161. Sosnowiec.

Z POWODU zmiany interesu sprzedam bardzo tanio samochód ciężarowy 4 tony na chodzie w dobrym stanie, cena 2 tysiące złotych. Wiadomość w filji „Expresu Zagłębia“ w Dąbrowie - Górniczej.

SPRZEDAM kilka placów bardzo tanio. Czeladź, Bytomska 48. Goldwasser.

MASŁO, JAJA, SERY sprzedaż hurtowa „Dwór“ Sosnowiec, Warszawska 12. w podwórzu, tel. 14-25.

KINO Katowice **RIALTO** KINO Katcwice

Pierwszy kolorowy film ze śpiewami

Czerwonoskóry Rothaut

W rolach głównych: W rolach głównych:

RICHARD DIX GLADYS BELMONT

Początek seansów: 4.30, 6.30, 8.45 wieczorem.

Wielka wyprzedaż posezonowa. Wielka wyprzedaż posezonowa

1000 kuponów bielskich materiałów na garnitury.

Elegancki garnitur na miarę już od 195 zł.

Dobry krój i solidna robota warszawska ogólnie znana.

Na żądanie wykonuje się zamówienia w 48 godzinach w firmie

Stanisław Sławiński Sosnowiec, ul. Małachowskiego 23 Hale Rozwoju.

Kino „Wawel“ w Sielcu obok kościoła Tel. 7-65.

Dziś! Dziś!

Wyświetla dokończenie serji z cyklu CUDA DŻUNGLI

„W mocy małp“

Nadprogram: Wesoła komedja

Następny podwójny program Przygoda w nocnym ekspresie z Harry Peelem i Żona Charlestona.

UWAGA MOTOCYKLIŚCI!

nie posiadający prawa jazdy i amatorzy mogą uzyskać takowe Zapisując się na specjalny kurs 2-ch tygodniowy za minimalną opłatą Egzamina na miejscu w Sosnowcu ulica Swobodna 7 **przy Kursach Szoferskich St. Konopki w najbliższych dniach.**

Warsztaty Samochodowe St. Konopki

przyjmują wszelkie reperacje samochodowe pod gwarancją. Ceny umiarkowane.

ZAWIADOMIENIE.

Zarząd Domu Ludowego zawiadamia Obywateli Członków, iż w dniu 19. VI. 30. t. j. czwartek w lokalu własnym przy ul. Jasnej 26 o godz. 10 rano odbędzie się:

ogólne roczne zebranie członków domu ludowego w Sosnowcu

W razie nie przybycia dostatecznej do prawomocności uchwał liczby Członków, zebranie w drugim terminie odbędzie się w tymże dniu i tymże lokalu o godz. 11 rano prawomocne bez względu na ilość osób.

PORZĄDEK OBRAD

1) Zagajenie i wybór prezydjum, 2) Odczytanie protokułu z ostatniego ogólnego zebrania, 3) Sprawozdanie z działalności instytucji za rok 1929, 4) Bilans za rok 1929, 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1930, 7) Dokompletowanie Zarządu, 8) Wybór Komisji Rewizyjnej, 9) Wolne wnioski, które winny być zgłoszone piśmiennie Zarządowi najpóźniej na 4-ry dni przed zebraniem,

UWAGA: 1) Członkowie zalegający w opłacie składek członkowskich udziału w Walnem Rocznem Zebraniu brać nie będą mieli prawa, 2) Wstęp na salę zebrania jest dozwolony tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Zarząd Domu Ludowego w Sosnowcu.

Do Zarządu Kursów Maturycznych „WIEDZA“ w Krakowie ul. Studencka 14 I p.

Uprzejmie donoszę, że w dniu 14 maja 1930 r. złożyłem w Sosnowcu przed Państwową Komisją egzaminów nadzwyczajnych w szkołach powszechnych, egzamin z 7-miu klas szkoły powszechnej z wynikiem dobrym.

Za przygotowanie mnie do powyższego egzaminu w drodze korespondencji zapomocą skryptów, które okazały się zrozumiałe i celowe, składa serdeczne podziękowanie.

EDWARD MORAWSKI
BĘDZIN, UL. SIELECKA NR. 81.

W piątek dnia 27 czerwca 1930 r. o godz. 7 wieczorem w lokalu Gimnazjum przy ul. Wysokiej Nr. 8 (wejście z Dziewiczej 4) odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków Zrzeszenia Rodzicielskiego

Szkół Średnich i Fachowych na Zagłębie Dąbrowskie w Sosnowcu

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Prezydjum, 2) Odczytanie protokułu ostatniego Walnego Zebrania, 3) Zaciągnięcie pożyczki na rozbudowę Gimnazjum w wysokości 70.000 zł. w Komunalnej Kasie Oszczędności w Będzinie i zabezpieczenie jej na Nr. hip. 1386 i 987 nieruchomości Zrzeszenia Rodzicielskiego w Sosnowcu.

Zgodnie § 47 statutu zebranie powyższe będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Z A R Z Ą D.

SPRZEDAM lub wydzierżawię sklep z mieszkaniem, dobrze prosperujący nie drogo w Sosnowcu. Wiadomość w administracji.

LEKCJI języka niemieckiego udzielam po przystępnych cenach wogóle a specjalnie dla dzieci z zakresu szkół średnich. Blochowa, Zawiercie, Porębska 16.

POSADY I PRACE

DOBRY FACH TO PIENIĄDZ Kursy Szoferów Mechaników St. Konopki w Sosnowcu, ul. Swobodna 7, przyjmują zapisy na nowy Kurs Szoferski Każdy słuchacz po ukończeniu umie doskonale przeprowadzić wszelką reperację wozu. Jazda na wozach nieograniczona. Kurs obniżony 20 proc., płatny w ratach.

500 — 1000 zł. zarobić mogą Panie i Panowie przy sprzedaży pokupnego artykułu. Zgłaszać się osobiście dn. 19 czerwca u Sieprawskiego, Sosnowiec. Hotel Warszawski.

UWAGA KANDYDACI NA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH! Kursy Inżyniera Kiebera szkolą na zdolnych szoferów - mechaników. Własne warsztaty. Nowe sześciocylindrowe samochody Długoterminowe spłaty ratami. Zapisy codziennie. Sosnowiec, Warszawska 22 Zawiercie. 3-go Maja 21 ... Biała. Nad Niwką 52

POSZUKUJE się wykwalifikowanej manicurzystki zamiejscowej od zaraz. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNY czeladnik szewcki. Sosnowiec, ul. Narutowicza Nr. 17.

PRZYJMĘ zdolną prasowaczke z utrzymaniem. Pralnia chemiczna. Sosnowiec, Dęblińska 7.

PRZYJMĘ czeladzi szewckich na stałą pracę, zdolnych. Wiadomość: Wojkowice Komorne. Wojciech Trela.

2 PANIENKI inteligentne poszukują posady w charakterze gospodyni do osób samotnych. Miejscowość obojętna. Wiadomość: „Expres“. Będzin.

ONDULATORKA zdolna potrzebna zaraz. Sosnowiec, Feliksa Perla 19. Stefański.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski. Wiadomość: Placek, Niemce k/Strzemieszyc.

MATRYMONJALNE

KAWALER, rzeźnik przystojny, lat 25 pragnie poznać pannę lub wdówkę młodszą w celu matrymonjalnym z gotówką 6.000 zł. Zgłoszenia w „Expresie Zagłębia“ pod „Interes“.

Zgubione dokumenty

IDUS Marjan zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez II pułk lotniczy w Krakowie.

KRZYŻOWSKI Józef zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Miechów.

SZAFRANIEC Jan zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Pińczów, dowód osobisty, książkę kasy chorych, legitymację zasiłkową. wydane w Sosnowcu.

KURDZIEL Franciszek zgubił kontramarkę wydaną przez gw. Hr. Renard.

SZLĘK Franciszek zgubił legitymację zasiłkową wydaną przez urząd gm. Bobrowniki.

DNIA 13 b. m. skradziono marynarkę na łące w Będzinie wraz z dokumentami: książka wojskowa wydana przez P. K. U. Piotrków, oraz dowód rejestracyjny na motocykl na imię Klembowskiego Stefana wydany przez woj. K.L. Nr. 73,841 które unieważnia się.

RÓWNICKI Antoni zgubił wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gminę Nagłowice i kartę mobilizacyjną.

RUDZKA Anna zgubiła książę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

SNAKOWSKI Józef zamieszkały w Zawierciu, ul. Górnośląska l. 54 zgubił kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Bielsko, art. polowej 21 pułk.

LOKALE

POSZUKUJE się mieszkania 4 pokojowego w śródmieściu. Sosnowiec. Zgłoszenia do Adm. „Expresu Zagłębia“ dla T. K.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia przy ul. Tabelnej. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Narutowicza Nr. 17.

RÓŻNE

UNIEWAŻNIA się zgubiony weksel protestowany na sumę zł. 500.— płatny 21.5. 1930 r. z wystawienia Ity i Hila Izbickich, Łaziska Średnie, na zlecenie Ch. Steinfelda, Sosnowiec, Modrzejowska 31.

PRZYJMUJE wszelkie reperacje rowerów i obstalunki takowych, wykonuje je w najkrótszym terminie i po najtańszych cenach. Borgała Jan. Sosnowiec, Kołłątaja 1.

ODDAM chłopczyka 3 mies. na własność. Wiadomość: w administracji.

ZA wszelkie długi zaciągnięte przez żonę moją Stefanję Nowak z Lisowskich, która samowolnie opuściła dom mój, nie odpowiadam. Jan Nowak. Grodziec.

KTO ma do wydzierżawienia koncesję tytoniową? Adresy składać w Administracji „dla M.“

WZYWAM p. Tadeusza Hickiewicza do odwołania rzuconego na moją osobę P. Z. W. przed inż. Chramcem w przeciwnym razie sprawę skieruję na drogę sądową. K. Hebdzyński.

Ogłaszajcie się w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA“.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1 tel. 4-94